***Przypominamy: za zdrowie i czystość dzieci***

 ***odpowiedzialność ponoszą Rodzice.***

**PLAGA CZY EPIDEMIA?**

**Są małe, a jednak stanowią powód do wstydu. Mimo upływających lat oraz świadomości higieny, wszy są nadal problemem w wielu szkołach i przedszkolach.
Wszy stanowią temat- tabu: nie chcą o tym mówić ani nauczyciele ani rodzice.**

**Pamiętajmy: Wszy – to nie bieda!
Wszawy wstyd- wesz głowowa**
**– Żyje we włosach blisko czaszki**
**– Najlepiej czuje się w strefie T, od szyi do czubka głowy i na skroniach**
**– Jej jedynym pokarmem jest ludzka krew**
**– Aby móc się rozmnażać, dorosła wesz musi pić krew dwa razy dziennie**
**– Wesz nie potrafi ani latać ani skakać**
**–Może być niemal przezroczysta lub prawie czarna**
**– W suchych włosach wesz potrafi poruszać się niezwykle szybko**
**– Bez użycia specjalnego grzebienia jest ją bardzo ciężko zauważyć (mają 2-3mm)**[**CZYTAJ WIĘCEJ**](http://www.twoj-lekarz.com.pl/artykuly/choroby/wszawica-utrapienie-malych-i-duzych)**źródło: twoj-lekarz.com.pl**

**Niewiele się zmieniło – zauważa dr Sybilski.Nie wiadomo, ile dzieci rocznie zmaga się z wszawicą, bo odkąd wykreślono wszawicę z listy chorób zakaźnych, statystyki nie są prowadzone. Eksperci zgodnie twierdzą jednak, że problem wszawicy w szkołach jest. – Dotyczy dzieci od wieku przedszkolnego do klas licealnych włącznie – zaznacza Wiesław Rozbicki.**

**
Środkiem dla zwierząt?** **Problem wszawicy wśród dzieci jest jednak mniejszy i nie tak poważny jak kiedyś. Coraz mniej dzieci jest zaniedbanych, więc nawet jeśli, któreś ma wszy i złapią je inne dzieci, nie jest to skrajny przypadek. Większość rodziców zauważa ten problem wcześnie i reaguje. Szczególnie w przypadku przedszkolaków, na których higienę zwraca się częściej uwagę. Przeważnie wystarczą preparaty dostępne w aptekach, żeby sobie z nim poradzić. – Podstawowym zasadą na walkę i unikanie wszy jest higiena. Trzeba się myć. Są też specjalistyczne preparaty farmaceutyczne, szampony i grzebienie.**

**Ścinanie dziecka na łyso nie jest konieczne, bo w większości przypadków wszawica nie jest skrajnym przypadkiem – wyjaśnia dr Adam Sybilski.**
**Farmaceutyczne specyfiki nie zawsze odnoszą jednak skutek. Są dzieci i dorośli, którzy z wszawicą zmagają się latami. Są również tak szybkie i silne klasowe epidemie, że zwykłe środki nie działają. – W klasie dziecka jednej znajomej wszami zarazili się wszyscy uczniowie. Nie pomagały im żadne leki z apteki. W końcu podziałał środek dla zwierząt, który na lewo wypisał im jakiś weterynarz – opowiada pani Anna, czytelniczka naTemat.**

**Wszawica wbrew utartej opinii nie jest jedynie problemem środowisk patologicznych i biednych. – To problem ludzi i rodzin, które nie dbają o higienę. Wcale nie trzeba być z marginesu, żeby się nie myć – mówi w rozmowie z naTemat pediatra dr Adam Sybilski.** **Przeważnie jako pierwsze wszy przynosi dziecko, którego higiena stoi pod znakiem zapytania. – Wystarczy kilkoro dzieci w klasie z domów, w których nie dba się dostatecznie o czystość, żeby wszy rozprzestrzeniły się po całej klasie – przyznaje Wiesław Rozbicki, rzecznik prasowy Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Warszawie.**
**Dzieje się tak nawet, jeśli większość dzieci dba o higienę. Nawet te czyste przyniosą do domu wszy. A te mogą "przeskoczyć" na pozostałych członków rodziny. – Kiedyś się mówiło, że każde dziecko kiedyś wszy będzie miało. Niewiele się zmieniło – zauważa dr Sybilski. Mylące jest zresztą kojarzenie wszawicy jedynie z dziećmi. Równie szybko wszy rozprzestrzeniają się wśród dorosłych.**
****

**Epidemia wszawicy** - **Eksperci przyznają jednak, że są okresy w ciągu roku, kiedy można mówić o małych epidemiach wszawicy. Chodzi przede wszystkim o dwa okresy – po wakacjach oraz po feriach zimowych. – Zawsze na początku roku szkolnego wzrasta liczba zachorowań. Przychodzi fala. Dzieci są niedomyte, nieostrzyżone, wracają z kolonii, gdzie wiele dzieci zaniedbuje higienę, zamienia się ubrankami z kolegami. To idealne warunki do rozprzestrzeniania się wszy, a później te wszy jadą w Polskę i rozprzestrzeniają się po szkołach – mówi Wiesław Rozbicki z Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Warszawie. Później problem się nieco wycisza i wszawica wrasta po okresie ferii zimowych.**

**W międzyczasie zdarzają się również takie przypadki zachorowań, jak w warszawskim przedszkolu. – Taka sytuacja, jak w warszawskim przedszkolu to raczej rodzaj lokalnej pandemii. Bardzo często zdarza się, że kiedy zgłasza się do nas jeden rodzic z dzieckiem z wszami, zaraz trafia do nas pół klasy, a później również dzieci z innych klas. Dlatego też z okolicznych aptek masowo znikają preparaty – tłumaczy pediatra dr Adam Sybilski.**
**Znikanie preparatów nie oznacza więc wcale nowej fali wszawicy. – Co roku we wrześniu regularnie znikają z aptek preparaty. To nie powód do paniki – uspokaja Wiesław Rozbicki.**
 **Szkoła milczy**
**Mimo że problem pojawia się w szkole, to jednak nie szkoła o nim alarmuje. – Dzwonią do nas rodzice. Nauczyciele i dyrekcja milczą, bo boją się, że szkoła spadnie w rankingach. Przecież Wielu rodziców nie pośle dzieci do szkoły, gdzie ktoś miał wszy. Nadal mamy taką mentalność w społeczeństwie – uważa Wiesław Rozbicki. – Nadal wiele osób, również rodziców i nauczycieli traktuje wszy i wszawicę jako powód do wstydu. Zupełnie niepotrzebnie – dodaje.**

**Nawet jeśli Sanepid dostanie zawiadomienie o wszach w którejś ze szkół, niewiele może zrobić. – Jeśli dzwoni do nas rodzic, którego dziecko wróciło po lekcjach z wszami to wiadomo, że przyniósł je ze szkoły, skoro poprzedniego dnia ich nie miał. Nie możemy jednak kontrolować szkoły i badać dzieci. Możemy jedynie pójść do szkoły i zasygnalizować problem. Odbyć rozmowę z rodzicami i nauczycielami. To wszystko – tłumaczy rzecznik prasowy Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Warszawie.**
**Dlatego najważniejsza jest świadomość rodziców. – Wszawica była, jest i będzie. Rodzice muszą zachowywać się rozsądnie. A rozsądne jest dbanie o czystość dziecka i uczenie go higieny – podkreśla Rozbicki. To zresztą – zdaniem ekspertów – jedyny skuteczny sposób walki z wszawicą. To ważne, bo nieleczona wszawica może prowadzić do problemów ze**[**zdrowiem**](http://natemat.pl/t/69%2Czdrowie)**np. zakażeń skóry i alergii. – Powikłania fizyczne nie są może bardzo poważne, ale ta choroba ma również skutki psychiczne. Dla wielu dzieci posiadanie robaków na głowie jest prawdziwą traumą. Rodzice i nauczyciele muszą o tym pamiętać – podkreśla
dr Adam Sybilski.**

**PARĘ SŁÓW O .... MAŁYCH ŻYJĄTKACH**

**Wszawica wróciła do szkół i przedszkoli. Wszy atakują dzieci zarówno w szkołach publicznych, jak i prywatnych. W wiejskich podstawówkach i miejskich molochach. Nauczyciele bezradnie rozkładają ręce, bo rodzice często nie godzą się na przeglądanie głów swoich pociech. Sanepid też niewiele może zrobić odkąd wszawicę skreślono z listy chorób zakaźnych. Stąd akcja "Wszy? Poznaj i pokonaj problem", którą Wydawnictwo Naukowe PWN kieruje do nauczycieli szkół i przedszkoli.**

**Problem**[**wszawicy**](http://kobieta.onet.pl/dziecko/starsze-dziecko/wszy-u-dziecka-wszystko-o-wszawicy/0vred)**najbardziej widoczny jest w okresie zimowym, albo tuż po feriach lub wakacjach. 12-letni Jaś i jego młodszy o rok brat Franek przywieźli wszy z obozu na Słowacji. Prawdopodobnie źródłem pasożytów były materace, na których chłopcy spali – mówi mama, pani Anna.**

**- Natychmiast obcięłam synom włosy, wysmarowałam im głowy specjalnymi preparatami i przez dwa dni trzymałam ich w domu. O problemie poinformowałam też dyrektorkę szkoły – opowiada.**

**Prawda jest taka, że w małym światku szkoły podstawowej wszy są tak powszechnym zjawiskiem jak pościerane kolana.**

**Szkolne higienistki podkreślają, że gdyby w ten sposób postępowali wszyscy rodzice, problem wszawicy byłby zdecydowanie mniejszy. Jest jednak inaczej. Rodzice za wszelką cenę chcą ukryć przykrą dolegliwość w czterech ścianach i sami przeprowadzają dezynfekcję. A gdyby informacja poszła dalej, wówczas odwszawianie mogłoby dotyczyć wszystkich dzieci w klasie, a to zapobiegłoby nawrotom choroby.**

**Szkoły nie mogą skutecznie walczyć z wszawicą, bo uniemożliwiają im to przepisy. W 2003 roku minister zdrowia wydał bowiem rozporządzenie, które zniosło obowiązek kontroli higieny uczniów przez szkolne pielęgniarki. Od tego czasu inspektor sanitarny nie może wydać decyzji zakazującej uczęszczania dziecku na zajęcia, do czasu wyleczenia go.**

**Z kolei zdaniem Instytutu Matki i Dziecka, który opracował tzw. standardy postępowania pielęgniarek szkolnych – "utrzymywanie w szkołach przeglądów czystości ciała i odzieży należy uznać za gwałcenie praw dziecka".**

**Mogą się one odbywać jedynie za zgodą i na prośbę rodziców. - Zawsze znajdą się jednak tacy, którzy piszą nam, że nie życzą sobie kontroli – mówi szkolna higienistka.**

**Wówczas pielęgniarki mają związane ręce, a walka z wszami, jeśli nie uczestniczą w niej wszystkie dzieci w klasie, przypomina walkę z wiatrakami. W efekcie do niektórych szkół i przedszkoli wszy wracają nawet kilka razy w ciągu roku.**

**Wydawnictwo Naukowe PWN chce pomóc nauczycielom i opiekunom, którzy często spotykają się z problemem wszawicy. W ramach akcji "Wszy? Poznaj i pokonaj problem" dostępne bezpłatnie są: informator i film instruktażowy do pobrania na stronie www.pokonajwszy.pwn.pl. Można dowiedzieć się z nich, jakie są objawy wszawicy i jak ją skutecznie zwalczać, co robić, by uniknąć tej przypadłości i jak uchronić przed nią najbliższych, a także jak komunikować problem w szkole i co szkoła może zrobić. Zapraszamy na stronę www.pokonajwszy.pwn.pl**

**- Z publikacją i filmem powinien zapoznać się każdy, kto ma styczność z dziećmi w wieku przedszkolnym i szkolnym. Zostały w niej szczegółowo omówione bardzo ważne zagadnienia dotyczące wszawicy. Informator w wersji PDF, epub i mobi jest do pobrania za darmo. Można go znaleźć pod linkiem: http://pokonajwszy.pwn.pl/#pobierz-poradnik. Można także zakupić wersję drukowaną w naszej księgarni internetowej – mówi Malwina Szewczyk z Wydawnictwa Naukowego PWN.**

**PWN zachęca także do obejrzenia filmu edukacyjnego z wypowiedziami lekarza i instruktarzem prawidłowego usuwania wszy. Można zobaczyć to, co widać na zawszawionych głowach i poznać sposoby zwalczania tego problemu (http://pokonajwszy.pwn.pl/#film).**

**JAK UCHRONIĆ SIĘ PRZED WSZAWICĄ?**

**Rozprzestrzenianiu się zakażenia sprzyjają duże skupiska ludzkie. Wszawicą można zarazić się w przedszkolach, szkołach, na koloniach i obozach organizowanych dla dzieci i młodzieży, przez pożyczanie czapek, szalików, wspólne korzystanie z grzebieni, czy spanie blisko siebie podczas poobiedniej drzemki w przedszkolu. Najbardziej charakterystycznym objawem wszawicy jest świąd. Gdy nasze dziecko nieustannie drapie się po głowie, należy niezwłocznie skontrolować skórę głowy i włosy dziecka. Gnidy (jaja wszy) występują zwykle u nasady włosów, mają biały kolor i przypominają**[**łupież**](http://www.medonet.pl/zdrowie-na-co-dzien%2Cartykul%2C1585968%2C1%2Cjak-zmyc-lupiez%2Cindex.html)**(ale w przeciwieństwie do łupieżu nie da się ich łatwo usunąć). Wszy występują najczęściej za uszami i z tyłu głowy tuż nad karkiem. Dorosłe osobniki widoczne są gołym okiem i wyglądają jak ziarenka sezamu.**

**Z danych Głównego Inspektoratu Sanitarnego wynika, że jeszcze do niedawna problem wszawicy rósł z roku na rok w całym kraju. W 2005 roku zanotowano 620 przypadków, w 2006 r. - 897, a w 2007 aż 2261. Jak jest teraz? Nie wiadomo, bo zaraz po tym, jak odnotowano gwałtowny wzrost liczby zachorowań … wszawica przestała być chorobą zakaźną. Przynajmniej zdaniem resortu zdrowia. Szkoła nie ma zatem obowiązku informować służb sanitarnych o przypadkach pojawienia się wszy na głowach uczniów.**

***Problem wszawicy w placówkach oświatowych cały czas jest aktualny.***

***Zarażenie wszawicą może przytrafić się każdemu. Wiadomo, że nie jest to skutkiem braku higieny czy złej sytuacji materialnej. W związku z sygnałami, prosimy rodziców o kontrolę stanu czystości głowy dziecka / jak i całego ciała/.***

 ****Działania w przypadku stwierdzenia wszawicy:**

**\*zakupienie i zastosowanie specjalnego szamponu leczniczego, zwalczającego wszawicę;**

**\*objęcie dziecka kwarantanną i pozostawienie w domu do czasu zakończenia kuracji;**

**\*powtórzenie działań, w celu zwiększenia skuteczności;**

**\*aby uniknąć powtórnego zakażenia, należy wyprać odzież, pościel, wyczyścić otoczenie; grzebienie, szczotki i ozdoby do włosów- wyparzyć;**

**\*na czas leczenia, dzieci nie powinny uczęszczać do placówki.**

***Wszystkie osoby, Domownicy, powinny poddać się również takim zabiegom!***

